

BARBARA KUROWSKA

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

ORCID: 0000-0003-4798-4417

Wychowanie i nauczanie dzieci w wieku przedszkolnym w poglądach wybranych pedagogów przełomu XIX i XX wieku

Upbringing and teaching preschool children in the views of selected educators of the late nineteenth and early twentieth century

The aim of the article is to bring the views on upbringing and teaching of pre-school children presented by selected pedagogues of the turn of the 19th and 20th centuries. The paper refers to postulates of: M. Weryho, S. Marciszewska, J. Chrzęszczewska, M. Baranowski, W. Puffke and others, concerning the education process of pre-school children in the field of mental, physical, moral and aesthetic development. Special attention has been paid to the principles of teaching children during their middle childhood, and to the content that should be implemented as part of it.

Keywords: child, teaching, upbringing, pre-school education

Wprowadzenie

Okres dzieciństwa to jeden z ważniejszych etapów w rozwoju dziecka (zwłaszcza ten przypadający na okres przedszkolny). Nabyte w nim umiejętności stanowią podwaliny dalszej nauki i w dużej mierze decydują o pomyślnym starcie szkolnym. Aktualne dociekania naukowe w obrębie wspomnianej problematyki wyraźnie wskazują, iż wszelkie działania edukacyjne, skoncentrowane wokół stymulowania rozwoju dziecka we wszystkich jego sferach, przynoszą najlepsze rezultaty właśnie w okresie przedszkolnym. Jest to również optymalny czas m.in. na zapobieganie ewentualnym trudnościom w nauce – niwelowanie dysharmonii rozwojowych, podejmowanie działań korekcyjnych, czy wyrównywanie zaniedbań środowiskowych. Współcześnie prowadzonych jest szereg działań zmierzających m.in. do stałego

podnoszenia dostępności i jakości edukacji przedszkolnej. Edukacji rozumianej jako udzielanie pomocy dziecku w procesie poznawania siebie i swoich możliwości oraz aktywnego realizowania własnej drogi uczenia się. Przygotowującej do prawidłowego postrzegania i analizy nowych zjawisk, procesów i zdarzeń, by mogło ono prawidłowo funkcjonować w zmieniającej się dynamicznie rzeczywistości oraz realizować własną karierę edukacyjną w taki sposób, by wejść w dorosłe życie z ukształtowanymi umiejętnościami funkcjonalnymi¹.

Na temat nauczania i wychowania dzieci w wieku przedszkolnym powstało już wiele prac², mimo to warto sięgnąć do XIX- i XX-wiecznych periodyków, źródłowych czasopism pedagogicznych, poruszających te zagadnienia, gdyż wiele treści nie straciło na aktualności, a wręcz przeciwnie – mogłyby stanowić wytyczne do bardziej skutecznego realizowania celów i zadań edukacji przedszkolnej³.

Celem artykułu jest ukazanie postulatów dotyczących kierunków, w jakich miało zmierzać wychowanie i nauczanie dzieci w wieku przedszkolnym, prezentowanych przez wybranych pedagogów przełomu XIX i XX wieku. Przybliżone zostaną poglądy m.in. Marii Weryho, Stefanii Marciszewskiej, Jadwigi Chrzęszciewskiej, Mieczysława Baranowskiego, Zofii Żukiewiczowej, Walerii Puffke, Augusta Jeske, Piotra Chmielowskiego i in., dotyczące zasad i wskazówek do prowadzenia nauczania i wychowania dzieci w okresie przedszkolnym, by przynosiły one optymalne efekty.

Teoretyczne podstawy procesów nauczania i wychowania

Nauczanie to systematyczna praca, realizowana według określonego planu, w której „osoba nauczająca tj. nauczyciel, przez odpowiednie oddziaływanie na

¹ *Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna w sytuacji zmiany społecznej, kulturowej i oświatowej: studia – rozprawy – praktyka*, red. S. Juszczyk, M. Kisiel, A. Budniak, Katowice 2011, s. 9.

² Wśród nich warto wymienić m.in. następujące publikacje: N. Cicimirska, *Nowe systemy wychowania przedszkolnego*, Lwów 1925; *Metodyka wychowania przedszkolnego*, red. I. Dudzińska, Warszawa 1974; W. Bobrowska-Nowak, *Historia wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1979; S. Lipina, *Kształtowanie pojęć dzieci w wieku przedszkolnym*, Warszawa 1984; M. Kwiatowska, *Podstawy pedagogiki przedszkolnej*, Warszawa 1985; S. Guz, *Edukacja przedszkolna: efektywność i uwarunkowania*, Lublin 1991; D. Waloszek, *Zasady edukacji dzieci w wieku przedszkolnym*, Zielona Góra 1993; D. Waloszek, *Edukacja dzieci w wieku przedszkolnym: założenia, treści i organizacja*, Zielona Góra 1994; D. Waloszek, *Pedagogika przedszkolna. Metamorfoza statusu i przedmiotu badań*, Kraków 2006; J. Karbowniczek, M. Kwaśniewska, B. Surma, *Podstawy pedagogiki przedszkolnej z metodyką*, Kraków 2011; *Pedagogika przedszkolna: oblicza i poszukiwania*, red. M. Magda-Adamowicz, A. Olczak, Toruń 2014; *Pedagogika przedszkolna szansą na świadome budowanie potencjału dziecka*, red. L. Kataryńczuk-Mania, M. Magda-Adamowicz, A. Olczak, Toruń 2017, i in.

³ W tym miejscu warto wymienić nazwiska niektórych współczesnych autorów podejmujących w swoich badaniach i pracach szeroko rozumianą problematykę wychowania przedszkolnego. Są to m.in.: E. Brańska, S. Guz, K. Kamińska, A. Klim-Klimaszewska, M. Królicza, M. Magda-Adamowicz, B. Muchacka, A. Olczak, D. Waloszek, S. Włoch, M. Zahorska i in.

umysł ucznia, czyni go zdolnym do nabycia wiedzy lub umiejętności⁴. Stanowi ono część wychowania. Musi być dostosowane do poziomu intelektualnego i psychicznego dzieci – rozwoju uwagi, zainteresowań, określonych uzdolnień i posiadanych wyobrażeń oraz pojęć, niezbędnych do zrozumienia danych treści⁵. Nauczanie ma na celu przede wszystkim kształtowanie charakteru i zainteresowań; przekazanie dzieciom wiedzy niezbędnej do poznawania i rozumienia otaczającego świata oraz ukształtowanie umiejętności stosowania jej w praktyce. Nauczanie oznacza „dać uczniowi pojęcia jasne o przedmiotach, tak żeby w umyśle powstawały wyraźne wyobrażenia o rzeczach konkretnych, o abstrakcyjnych zaś definicje dokładne”⁶.

Wychowanie to z kolei

ułożone według pewnego planu wpływanie osób dojrzałych na młode pokolenie, podejmowane w tym celu, aby to młode pokolenie wzrosło i rozwinęło się na ludzi silnych i zdrowych, dobrych, uczciwych, rozsądnych i na użytecznych członków społeczeństwa, słowem, aby w niem wyrobić szlachetny charakter⁷.

Celem i zadaniem wychowania jest „rozwiniecie władz cielesnych i duchowych dziecka do najwyższego możliwego stopnia doskonałości”⁸. Wychowanie „zajmowało” się głównie sercem i charakterem, a nauczanie miało na celu rozwiniecie umysłu dziecka w zakresie spostrzegania, pamięci, wyobraźni i myślenia, dzięki odpowiedniemu działaniu, takiemu jak:

Postępowaniu od spostrzeżeń i dążeniu do pojęć – rozpoczynaniu poznania od szczegółu do ogółu; wykorzystywaniu do nauki znanych dzieciom przedmiotów; nieposługiwaniu się niezrozumiałymi pojęciami; mówieniu do wychowanków prostym i zrozumiałym językiem; zaczynaniu nauki od rzeczy im najbliższych;

Poprzedzaniu rzeczą znaku, pojęcia, wyrazu – nigdy odwrotnie – uczeniu na konkretach; wyjaśnianiu przeznaczenia rzeczy; pobudzaniu do myślenia;

Prezentowaniu wiedzy gruntownie – od początku przekazywaniu wiedzy rzetelnej, nie powierzchownej, w sposób przystępny; wyjaśnianiu popartemu praktycznymi przykładami; odwoływaniu się do wyników badań naukowych⁹.

Ponadto nie należało dziecięcego umysłu zbyt wcześnie obciążać dużą ilością wiedzy, tylko pozwolić dziecku na samodzielne doświadczanie, a pomocy udzielać jedynie wówczas, kiedy samo sobie nie potrafi poradzić i o nią poprosi.

⁴ A. Szcycówna, *Ogólne zasady nauczania z zastosowaniem do potrzeb szkoły elementarnej*, Warszawa 1917, s. 8.

⁵ B. Baraniak, *Trwałe wartości poglądów Anieli Szcycówny*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1994, nr 3(153), s. 99.

⁶ W. Osterloff, *O kształceniu umysłowym dzieci w okresie przedszkolnym*, „Przegląd Pedagogiczny”, Rok XV, 1896, nr 19, s. 342.

⁷ M. Baranowski, *Pedagogika do użytku seminaryjów nauczycielskich i nauczycieli szkół ludowych*, Lwów 1896, s. 2.

⁸ P. Chmielowski, *Co wychowanie z dziecka zrobić może i powinno*, Warszawa 1874, s. 28.

⁹ Tamże, s. 104.

Wychowanek powinien mieć swobodę wyboru zajęć, którymi się będzie zajmował, a optymalnymi są te, odpowiadające jego wrodzonym skłonnościom, zainteresowaniom, wyzwalające chęć badania, tworzenia, naśladowania. Przede wszystkim jednak dzieci nie należy uczyć, ale stwarzać im sytuacje do samodzielnego gromadzenia wiedzy.

Wskazówki do nauczania i wychowania dzieci w wieku przedszkolnym

Nauczanie dzieci w wieku przedszkolnym miało być dostosowane do ich potrzeb i możliwości, dążyć do ich wszechstronnego rozwoju, rozwijać samodzielność i przygotowywać do następnego okresu rozwojowego. Miało dostarczać takich bodźców, które by wyzwały zainteresowania wychowanków i chęć podjęcia przez nich proponowanych im aktywności. Mógł to osiągnąć jedynie dobrze przygotowany nauczyciel, dyskretnie kierujący rozwojem podopiecznych, w odpowiednio zorganizowanym środowisku materialnym¹⁰, dzięki stosowaniu różnych metod, dostosowanych do różnic istniejących między dziećmi. „Człowiek bowiem [...] nie jest to na jedną i tę samą formę odlany posąg, ale jestestwo, które się nieograniczenie odmienia. Natura bowiem w różnaitości się kocha, w niej wydaje swoją moc [...]”¹¹.

S. Marciszewska sformułowała ogólne wskazówki prowadzenia edukacji dzieci w wieku przedszkolnym. Twierdziła, że:

1. Naturalną potrzebą dziecka jest potrzeba zabawy – z jednej strony podczas niej uczy się ono spontanicznie, ale z drugiej strony powinno brać udział także w zorganizowanych zajęciach, dzięki czemu wdroy się do pracy i codziennych obowiazków.
2. Wśród dzieci między trzecim a czwartym rokiem życia nie powinno się prowadzić systematycznego nauczania, ale należało im zorganizować czas w ciągu dnia, by ustrzec je przed bezczynnością (można było do tego celu wykorzystywać rozmowy i proste gry).
3. Zajęcia z dziećmi starszymi – od 5. do 8. r.ż. – miały przebiegać według określonego porządku i zasady *mało a dobrze*. Można w nich było uwzględniać pogadanki, opowiadania, zabawy grupowe, a w ostatnim roku także zadania przygotowujące do nauki czytania i pisanja. Miały one mieć określony czas trwania, wykorzystywać odpowiednie metody i formy. Codzienne zajęcia nie powinny były trwać dłużej niż 4 godziny (łączy-

¹⁰ Z. Żukiewiczowa, *Dydaktyka przedszkola*, [w:] *Encyklopedia Wychowania*, t. II: *Nauczanie*, pod red. St. Łempickiego, Warszawa 1893, s. 167.

¹¹ A. Siudaczyński, *Ze studyów nad indywidualizacją metody nauczania wychowania*, „Rodzina i Szkoła. Pismo poświęcone domowemu i szkolnemu wychowaniu młodzieży oraz dalszemu kształceniu nauczycieli”, Rok XVII, 1912, s. 145.

nie z gimnastyką i grami/zabawami pod kierunkiem wychowawcy); resztę czasu należało przeznaczyć na swobodne zabawy¹².

By nauka była skuteczna, ważne były wykorzystywane metody, formy i środki nauczania. Przede wszystkim należało wzbudzić u wychowanków zainteresowanie poruszonymi zagadnieniami – w przeciwnym razie nie zapamiętałiby ich i nie zrozumieli. Należało pamiętać o tym, że to co dla dorosłych jest ciekawe, nie zawsze zainteresuje dzieci – możliwe, że nie są jeszcze gotowe na przyswajanie określonych treści. Trzeba było strzec się drobiazgowości i zbyt dużego pośpiechu; tłumaczyć od podstaw wprowadzane zagadnienia; odpowiadać na każde dziecięce pytanie; traktować rozmowę jako metodę przekazywania wiedzy. Pamiętać, że to nie groźba i kara są sprzymierzeńcami nauki, ale zaangażowanie i „natchnienie” nauczyciela¹³.

Metody i formy, odpowiednie do pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym, to przede wszystkim metoda pogładowa, czyli nauka na konkretach, która rozwija spostrzegawczość, uczy kojarzenia pojęć, mobilizuje do samodzielnych poszukiwań, ułatwia zapamiętywanie oraz pogadanki – które nie miały być lekcjami, ani wykładem, tylko rozmową wychowawcy z dzieckiem na określony temat (np. z zakresu przyrody, historii, geografii, religii). Miały na celu pobudzenie myślenia i rozwój zdolności dziecka – musiały być dostosowane do jego możliwości percepcyjnych, i dopiero w grupie 5–6-latków miały być prowadzone zbiorowo. Musiały być ciekawe dla dzieci i dawać im swobodę wypowiedzi; uczyć myślenia i wypowiadania się¹⁴; pogłębiać ich wiedzę; poparte być pokazem, a wychowawczyni musiała być do ich prowadzenia dobrze przygotowana i starać się angażować w nie wszystkich podopiecznych. Celem pogadank „było nie uczyć a rozwijać, nie wprowadzać do umysłu dziecka nowe wiadomości, ale te, które ono samodzielnie zdobyło, rozszerzać, pogłębiać, uzupełniać”¹⁵.

Bardzo ważny był wybór tematów pogadank – z dziećmi młodszymi (3.5.–5. r.ż.) należało prowadzić rozmowy o rzeczach im znanych i z najbliższego ich otoczenia – o zwierzętach i ptakach domowych, o sprzętach znajdujących się w ochronce i w ich mieszkaniach, pogadanki religijne. Ze starszymi dziećmi można było rozmawiać o przyrodzie, przemyśle, zawodach, zwierzętach, ptakach leśnych i polnych, owadach, płazach, rybach, gadach, roślinach, zjawiskach atmosferycznych, arytmetyce, geografii i historii.

S. Marciszewska prezentowała wskazówki, które powinny być uwzględniane podczas prowadzenia pogadank. Przede wszystkim należało wymagać od dzieci spokojnego zachowania i szacunku dla wychowawcy, ale wystrzegać się zbytniej

¹² S. Marciszewska, *Rady i wskazówki dla kierujących ochronami, przydatne wszystkim wychowawcom dzieci w epoce przedszkolnej*, Warszawa 1907, s. 60–62.

¹³ P. Chmielowski, dz. cyt., s. 106–123.

¹⁴ M. Weryho, *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Lwów – Warszawa 1931, s. 73–74.

¹⁵ J. Chrzęszczewska, *Pogadanki z dziećmi i wskazówki metodyczne. Podręcznik dla matek, nauczycielek i wychowawczyń*, Warszawa 1896, s. 8.

surowości i ciągłego upominania, próbować zrozumieć podstawy dziecięcych trudności z koncentracją uwagi. Dzieci najczęściej rozpraszające się wychowawca powinien był umieszczać blisko siebie i angażować dzięki zadawaniu im pytań. Każda pogadanka musiała być wcześniej zaplanowana, lecz gdy nauczyciel dostrzegł brak zainteresowania nią dzieci, powinien był swój plan działania zmodyfikować. Wychowawca musiał starać się jak najbardziej zainteresować podopiecznych i zaangażować ich w rozmowę oraz postępować zgodnie z główną zasadą nauczania – „przechodzić stopniowo od bliskiego do dalszego, od prostego do złożonego, od łatwego do trudniejszego, od znanego do nieznanego, od tego co dzieci zmysłami ogarnąć są zdolne, do abstrakcji”¹⁶.

W ciągu dnia należało prowadzić jedną pogadankę, by nie przeciążać umysłów dzieci, a w razie ich pytań wynikających z zaciekawienia nią, odpowiadać na nie krótko, dodając, że w kolejnym dniu powróci się do poruszanego tematu. Ważnym elementem w edukacji dzieci w wieku przedszkolnym były pogadanki religijne, etyczne i pogadanki „o Polsce”¹⁷. Wybór pogadek musiał być planowy. Ich temat powinien był wynikać z aktualnych zainteresowań dzieci lub z ówczesnych ich doświadczeń. W celu jak najlepszego ich zrozumienia przez podopiecznych, należało wspierać je pokazem i gromadzić odpowiedni do tego materiał dydaktyczny, umożliwiać poznawanie wszystkimi zmysłami, dać czas na samodzielne eksploracje, umożliwić wypowiedzianie swoich spostrzeżeń, pomóc w konstruowaniu wniosków. Wszystkie wiadomości przekazywane dziecku musiały mieć zastosowanie w praktyce, pobudzać do dalszego działania¹⁸. Inne tematy musiały być poruszane z dziećmi z miast, inne z mieszkającymi na wsi; inne z dziećmi ubogimi, inne z tymi z rodzin zamożnych¹⁹.

W okresie przedszkolnym należało rozwijać dziecko przede wszystkim poznawczo, fizycznie, estetycznie i moralnie.

W związku z tym, że wychowanie umysłowe miało na celu głównie kształcenie „wyższych władz człowieka: rozumu, pamięci, wyobraźni itd.”²⁰, to zadania realizowane przez wychowawcę dziecka w wieku przedszkolnym różniły się od zadań nauczyciela w szkole. Pierwszy bowiem za cel miał stawiać stymulowanie i ukierunkowywanie procesów poznawczych, a drugi, oprócz tego, wyposażanie dzieci w wiedzę i umiejętności określone w programach nauczania. W ramach wychowania umysłowego ważne było w przedszkolu ćwiczenie zmysłów (m.in. wzroku, słuchu, dotyku, węchu, smaku, stereognozji), co sprzyjało rozwijaniu spostrzegawczości, orientacji, tworzeniu pojęć, wspierało rozwój poznawczy.

¹⁶ S. Marciszewska, dz. cyt., s. 75.

¹⁷ Z. Żukiewiczowa, *Wychowanie przedszkolne. Wskazówki metodyczne uwzględniające zainteresowanie dziecka*, Lwów – Warszawa 1924, s. 45–53.

¹⁸ M. Weryho, *Metoda wychowania przedszkolnego...*, s. 74.

¹⁹ M. Weryho, *Jak zająć dzieci w wieku przedszkolnym. Pogadanki, rozmowy, zajęcia i zabawy*, Warszawa – Lublin – Kraków 1913, s. 2.

²⁰ S. Marciszewska, dz. cyt., s. 57.

Istotne było też nauczenie wychowanka poprawnej mowy²¹, gdyż rozpoczynanie nauki czytania i pisania przez dziecko z wadami wymowy było szczególnie trudne, zarówno dla niego, jak i dla nauczyciela. Kształtowanie prawidłowej mowy, jej rozwijanie i doskonalenie, polegało przede wszystkim na zwracaniu uwagi na błędne realizacje słowne dzieci, na poprawianiu ich oraz powtarzaniu słów w prawidłowo brzmiącej formie, wyliczaniu nazw przedmiotów, ćwiczeniu zmysłów, rozmowach, oglądaniu ilustracji, uczeniu wierszy. Kształcenie językowe miało towarzyszyć każdemu działaniu. Nauczyciel musiał czuwać nad prawidłową wymową, zachęcać dzieci do słownego wyrażania swych myśli i prawidłowego formułowania wypowiedzi.

Z wychowaniem umysłowym, rozwojem poznawczym, ściśle powiązana była dbałość o zdrowie dziecka i jego prawidłowy rozwój fizyczny – „aby nie utrudzać ciała bez ducha i ducha nie ćwiczyć bez ciała, ażeby obadwa równocześnie i w równowadze pozostawały i równocześnie były kształcone”²².

Tajemnica dobrego wychowania na tem zależy, ażeby i ciało i umysł doskonale wykształcić, ażeby przyzwoitą między niemi równowagę utrzymać, ażeby uprawy żadnej władzy nie zaniedbać, ale też żadnej nie pozwalać, by wygórowała zbytecznie i bujała z krzywdą i uszczerbkiem drugich²³.

Wychowanie fizyczne w przedszkolu obejmowało m.in.: wdrażanie do utrzymywania porządku w lokalu, w salach; wdrażanie do przestrzegania higieny osobistej²⁴ i kształtowania samoobsługi, dbanie o swobodny ruch dziecka (rozumiany jako zabawy dowolne lub gry, ćwiczenia gimnastyczne, zabawy naśladowcze pomiędzy zajęciami)²⁵ z zachowaniem zasad bezpieczeństwa, wpajanie prawidłowych zasad odżywiania oraz wypoczynek²⁶. Dążyło także do tego, by „ciała nadać zdrowie i siłę, jaką mieć powinno, zręczność, kształt i wdzięki, do jakich jest zdolne”²⁷.

W. Puffke prezentowała ciekawy podział gier ruchowych dla dzieci w wieku przedszkolnym. Wymieniała wśród nich: marsze proste i mieszane, gry kołowe, ćwiczenia pięciu zmysłów, ćwiczenia ramion, rąk i palców, gonitwy i tańce. Zwracała uwagę na potrzebę przestrzegania pewnych zasad podczas ich realizowania,

²¹ Z. Żukiewiczowa, *Wychowanie przedszkolne...*, s. 42.

²² W. Puffke, *Zabawy, gimnastyka i pogadanki w szkółce frebrowskiej*, Poznań 1911, s. 8.

²³ A. Jeske, *Pedagogika obejmująca zasady i metody moralnego, fizycznego i naukowego wychowania dzieci*, Lublin 1875, s. 72.

²⁴ Często rozumianej jako mycie i kąpiele dzieci w przedszkolu, przy wychodzeniu z założenia, że mimo iż powinno to należeć do opieki domowej, zdarza się, że na skutek nędzy lub niedbalstwa, dzieci przychodzą do przedszkola brudne. Z. Żukiewiczowa dokładnie opisuje przygotowanie kąpeli (podając nawet odpowiednią temperaturę wody), określa jej częstotliwość i przebieg.

²⁵ Z. Żukiewiczowa podaje nawet przykłady, dziś powiedzielibyśmy, zabaw ruchowych dla dzieci 3–4-letnich oraz 5–6-letnich, oraz literaturę, w której można je znaleźć.

²⁶ Z. Żukiewiczowa, *Wychowanie przedszkolne...*, s. 14–27.

²⁷ A. Jeske, dz. cyt., s. 72.

m.in. na: konieczność przechodzenia od ćwiczeń łatwiejszych do trudniejszych, wykorzystywanie muzyki przy zabawach ruchowych, potrzebę poświęcenia większej uwagi dzieciom z brakiem poczucia rytmu i słuchu, konieczność angażowania wszystkich podopiecznych w zabawę, otoczenie opieką dzieci słabszych, nieśmiałych, poprzez stawianie ich bliżej siebie²⁸.

Przy organizowaniu zabaw wspierających rozwój fizyczny dziecka, nauczycielka winna była dostosować się do następujących reguł:

1. Być zawsze tylko miłą i wesołą współtowarzyszka dziecięcych zabaw; nie narzucając się jako rozkazujący nauczyciel.
2. Unikać gier będących niebezpiecznymi dla zdrowia i ciała (np. zabaw z ostrymi przedmiotami, z przedmiotami zawierającymi truciznę, zapalnikami, wodą, ogniem) oraz duszy (np. zabaw w złodziei, rozbójników, zabaw w gotowanie – rozbudzających łakomstwo).
3. Urozmaicać proponowane gry, ale nie zmieniać ich zbyt często i zwracać uwagę na czas ich trwania – wytrwałość w zabawie będzie miała przełożenie na wytrwałość w pracy. Wskazówką do zmiany powinna być zaobserwowana u dzieci nuda i brak zaangażowania w grę.
4. Zwracać uwagę, by każde dziecko było w zabawę zaangażowane „i ciałem i umysłem”.
5. Każda gra powinna być przez nauczycielkę starannie przygotowana i wyjaśniona. Jej zadaniem było także pilnowanie porządku i przestrzegania zasad gier²⁹.

Kolejnym istotnym elementem wychowania i edukacji dziecka w wieku przedszkolnym, oprócz umysłowego i fizycznego, było wychowanie estetyczne, mające za zadanie wzbogacać dziecko uczuciowo i moralnie, wspierać je w dążeniu do dobra i piękna. Jego podstawę stanowiło m.in. rozwijanie w wychowankach zamiłowania do czystości i porządku, kulturalnego zachowywania się i niestosowania ordynarnego języka; rozwijanie poczucia piękna natury – pogłębianie uczucia miłości i sympatii oraz zainteresowania nimi; rozwijanie u dzieci przywiązania do zwierząt i umiejętności opieki nad nimi; pielęgnowanie roślin; rozwijanie zamiłowania do sztuki ludowej, muzyki i poezji. Ważną jego częścią było zachowanie się wychowawczyń – estetyka w sposobie ich bycia – godna powielania i naśladowania – „spokój w ruchach i głosie, delikatność i cierpliwość”³⁰.

Wychowanie moralne miało z kolei na celu „opanowanie wrodzonego egoizmu dziecka, poprzez skierowanie jego popędu do poznania na drogę dobra i piękna”³¹, co wymagało stworzenia odpowiednich warunków i pozytywnej atmosfery. Bardzo ważne w tym zakresie było pozyskanie przez wychowawcę zaufania dziecka i dzięki temu osiągnięcie jego dobrowolnego posłuszeństwa;

²⁸ W. Puffke, dz. cyt., s. 20–24.

²⁹ Tamże, s. 12–18.

³⁰ Z. Żukiewiczowa, *Wychowanie przedszkolne...*, s. 68.

³¹ Tamże, s. 100.

kształtowanie w nim uczuć altruistycznych i chęci niesienia pomocy. Nie mniej istotne było wychowanie religijne i narodowe. Zadaniem wychowania moralnego było również wykształcenie człowieka dobrego, chętnie podejmującego się pracy dla siebie i społeczeństwa, a jego pierwszym warunkiem było „kształcenie i regulowanie dziecięcych popędów”³². Miało ono dążyć do ukształtowania człowieka: wszechstronnie wykształconego i przygotowanego do wypełniania różnorodnych zadań społecznych; pełnego zainteresowań, uzdolnień i talentów; twórczego; inteligentnego; rozsądnego; dobrego; o mocnym charakterze; prawego, uczciwego; z mocną wiarą i sumieniem; chrześcijanina³³.

W ramach wychowania moralnego można było stosować m.in. pogadanki etyczne, „wierszyki o nastroju uczuciowym”, opisujące ideały postępowania, powiastki etyczne, biografie zasłużonych i szlachetnych osób, piosenki, a także zaistniałe sytuacje dnia codziennego, wskazujące dobre lub złe sposoby zachowania i postępowania³⁴.

W nauczaniu i wychowaniu dzieci w wieku przedszkolnym, obok treści, stosowanych metod i sposobów pracy, doniosłą rolę pełnił także sam nauczyciel. Od niego w dużej mierze zależało osiągnięcie założonych efektów. Zadaniem nauczyciela było dogłębne poznanie dziecka, jego możliwości i potrzeb, dzięki czemu mógł je wspierać i czuwać nad jego harmonijnym rozwojem fizycznym, psychicznym i duchowym. Miało to być raczej bierne wspieranie niż nakłanianie, dyktowanie, ingerowanie. Wychowawca powinien był pamiętać, że swobodna aktywność dziecka najlepiej przejawia się w zabawie, że jest to jego podstawowa forma działalności. „Jest najwyższym stopniem dziecięcego rozwoju, [...] koniecznością, potrzebą wewnętrzną. Przyczynia się do wytworzenia w dziecku uczucia radości, swobody, spokoju”³⁵.

Nauczyciel – będący wzorem postępowania dla dziecka, musiał być osobą prezentującą postawę chrześcijańską, człowiekiem rozsądnym, wyrozumiałym, akceptującym wszystkie dzieci i traktującym je w ten sam sposób. Musiał być osobą łagodną, zrównoważoną, pogodną i wykształconą³⁶. Miał tworzyć pozytywną atmosferę i we właściwy sposób organizować otoczenie dziecka; czuwać nad systematyczną realizacją zadań zaplanowanych w ciągu dnia – rozpoczęciem zajęć, porami posiłków, czy wypoczynku. Miał zdobyć zaufanie rodziców swoich wychowanków oraz spotykać się z nimi podczas cyklicznie organizowanych zebrań i omawiać kwestie wychowawcze dotyczące ich dzieci, ale i spraw danego

³² H. Wernic, *Praktyczny przewodnik wychowania*, Warszawa 1891, s. 80.

³³ A. Jeske, dz. cyt., s. 66.

³⁴ L. Koszutska (z Jahołkowskich), *Parę uwag o rozwijaniu pojęć moralnych*, „Przegląd Pedagogiczny”, dodatek: „Ogródek Dziecięcy” 1900, nr 12, s. 69.

³⁵ Z. Krzysztoszek, S. Lewin, *Z teorii i praktyki wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1967, s. 123.

³⁶ S. Marciszewska, *Uczelnia Ochroniarek i Nauczycielek Ludowych*, Warszawa 1907, s. 19–24.

przedszkola³⁷. Przede wszystkim jednak musiał kochać dzieci i swoją pracę, gdyż tylko to gwarantowało zdobycie zaufania wychowanków i właściwe wypełnianie zadań wychowawczych³⁸.

Przygotowanie do podjęcia nauki w szkole

W czasie trwania edukacji przedszkolnej nie mogło być prowadzone nauczanie podobne do tego, jakie jest w szkole – w przedszkolu bowiem stwarzano dzieciom warunki do samodzielnego odkrywania i doświadczania świata; pokazywano jak prawidłowo wykonywać realizowane zadania, pozostawiając im swobodę w naśladowaniu; nie udzielano fałszywie rozumianej pomocy: „nie umiesz tego zrobić, zrobię to za ciebie”; ale przede wszystkim dostosowywano zadania do wieku i możliwości rozwojowych wychowanków³⁹. Istotne było wykorzystywanie tego, że dzieci chętniej bawią się i pracują wspólnie – należało zawsze brać pod uwagę ten „budzący się w nich instynkt społeczny”⁴⁰.

W przypadku dzieci między 5. a 7. rokiem życia, przebywających w ochronach, nie powinno było być „nauki książkowej”. Początkowo należało z nimi prowadzić rozmowy w celu zdobycia ich zaufania, ale i poznania każdego z nich, kształtowania koncentracji uwagi i wdrażania do zasad panujących w placówce. Rozmowy mogły dotyczyć różnych tematów – np. rodziny dziecka, świąt, zwierząt, budowy człowieka.

Przygotowując do czytania, można było prowadzić z podopiecznymi „ćwiczenia głosowe” – tj. podział wyrazów na sylaby, głoski. Ważne było, by czytać wychowankom bajki, wiersze, wymagać ich pamięciowego opanowywania. Można było wprowadzać naukę liczenia w zakresie 10. Należało prowadzić ćwiczenia oka i ręki – kreślenia linii, figur itp. – dziś byśmy je nazwali grafomotorycznymi. Zajęcia z dziećmi powinny były być przeplatane ćwiczeniami gimnastycznymi i śpiewem chóralnym wesołych, skocznych piosenek. Całe kształcenie powinno było przebiegać w duchu religijnym.

Na kolejnym etapie należało wprowadzać dodatkowo m.in. naukę pacierza, wiadomości z zakresu przyrody (rozmowy o roślinach, ich przeznaczeniu, pielęgnacji), ćwiczenia językowe (tworzenie zdań pojedynczych, złożonych), naukę liczenia w zakresie 20 oraz zapisywania znaków graficznych cyfr.

W 7. roku życia, poprzez wcześniejsze zajęcia, dzieci były już przygotowane do podjęcia nauki czytania. Rozpoczynało się ją od wyróżniania w wyrazach poszczególnych głosek – kolejno w jednosylabowych, następnie w wyrazach z dwiema spółgłoskami, z głoskami nosowymi, potem w wyrazach trój sylabowych, ko-

³⁷ Z. Żukiewiczowa, *Wychowanie przedszkolne...*, s. 12–13.

³⁸ M. Weryho, *Metoda wychowania przedszkolnego...*, s. 8–9.

³⁹ Z. Żukiewiczowa, *Wychowanie przedszkolne...*, s. 32–36.

⁴⁰ M. Weryho, *Metoda wychowania przedszkolnego...*, s. 72.

lejno ze zbitkami spółgłosek, a na końcu z dwuznakami. Następnie dzieci czytały i układały zdania, uczyły się rozbioru zdań, przepisywały wersy z książek. Oprócz nauki czytania, dochodziło tłumaczenie opowiadań z pisma świętego, nauka liczenia w zakresie 40, nauka kaligrafii i rysunku.

Dzięki w ten sposób przebiegającej nauce, dzieci 7–8-letnie były przygotowane do rozpoczęcia nauki w szkole⁴¹. Mogły z powodzeniem realizować zadania przewidziane w kolejnym etapie edukacyjnym.

Tak samo ważne, jak odpowiedni dobór i sposób realizacji treści nauczania, były systematyczność i celowość prowadzonych działań, które także były elementami przygotowania wychowanków do realizowania przez nich zadań ucznia. M. Weryho prezentowała przykładowy plan zajęć dziennych (dziś moglibyśmy go nazwać ramowym rozkładem dnia), regulujący czas pobytu dziecka w placówce, który wyglądał następująco:

1. Pacierz i śpiew religijny.
2. Pogadanka oraz zajęcia ją ilustrujące.
3. Zabawa naśladowcza lub gimnastyka.
4. Samodzielne zajęcia z materiałem, który służył do ilustrowania pogadanki.
5. Mycie rąk, obiad, zabawy dowolne.
6. Ćwiczenia mowy, zmysłów, lub opowiadania.
7. Gra towarzyska.
8. Roboty ręczne.
9. Pacierz i śpiew religijny.

Twierdziła równocześnie, że wszystkie zajęcia w ochronie powinny mieć charakter wychowawczy – miały bowiem na celu rozwój uzdolnień dziecka bez powodowania zmęczenia, zbytecznego wysiłku, miały mu przynieść zadowolenie i przyjemność, jakie daje praca, wskazać na niemiłe strony bezczynności⁴². Miały ukształtować w dziecku te cechy, które pomogą mu radzić sobie z systematyczną i trudną nauką w szkole.

Podsumowanie

Zaprezentowane poglądy wybranych pedagogów przełomu XIX i XX wieku wskazują na wiele istotnych kwestii, które powinny leżeć u podstaw procesów nauczania i wychowania dzieci w wieku przedszkolnym. Mimo iż sformułowane w poprzednich tysiącletniach, nie straciły na aktualności i mogą się przyczynić do zwiększenia efektywności edukacji przedszkolnej.

⁴¹ A. Jurgielewicz, *Organizacja najpierwszego nauczania*, „Przegląd Pedagogiczny. Czasopismo poświęcone sprawom wychowania szkolnego i domowego” 1882, s. 150–155.

⁴² M. Weryho, *Wskazówki dla osób zakładających i prowadzących ochrony (z planami budynków)*, Warszawa 1921, s. 17.

Dzieci w wieku przedszkolnym nie należy uczyć, ale stwarzać im sytuacje do samodzielnego poszukiwania i gromadzenia wiedzy. Przedszkolaki uczą się w działaniu; zdobywają wiedzę przez cały czas, nawet wówczas, gdy pochłonięte są zabawą. Zadaniem nauczyciela wychowania przedszkolnego jest stwarzanie im do tego optymalnych warunków i organizowanie sprzyjających sytuacji edukacyjnych, wyzwalających ich wszechstronną aktywność. Mimo tego, iż przedszkolaki uczą się najlepiej spontanicznie, podczas zabawy, to by przygotować je do realizowania zadań ucznia, powinno się je również zachęcać do udziału w zorganizowanych zajęciach, co pozwoli im stopniowo wdrażać się do pracy umysłowej i codziennych obowiązków szkolnych. Zajęcia te muszą być jednak dobrze przemyślane i merytorycznie przygotowane przez nauczyciela, wykorzystującego do ich realizacji metody i środki, które będą adekwatne do potrzeb i możliwości dzieci, ale także będą uwzględniały różnice istniejące między nimi.

Głównym zadaniem edukacji przedszkolnej powinno być stymulowanie i ukierunkowywanie procesów poznawczych, przy zachowaniu właściwych proporcji pomiędzy różnymi formami aktywności, wspierającymi rozwój dziecka w poszczególnych sferach. W czasie jej trwania należy szczególną wagę przywiązywać też do rozwoju językowego, czuwać nad prawidłową wymową, która jest jednym z warunków prawidłowego przebiegu nauki szkolnej. Istotne jest wychowanie estetyczne, moralne, religijne i narodowe. Nauczanie prowadzone w przedszkolu powinno jednak różnić się od tego szkolnego, głównie tym, że ma w jak największym stopniu stwarzać wychowankom możliwości do poszukiwania, eksperymentowania i samodzielnego odkrywania świata.

Szczególne zadania stawiane są też przed nauczycielem wychowania przedszkolnego, który musi być nie tylko dobrze wykształcony, ale też posiadać odpowiednie cechy osobowości, pozwalające mu zyskać u dzieci autorytet i zachęcające je do konstruktywnego działania.

Bibliografia

- Baraniak B., *Trwałe wartości poglądów Anieli Szycówny*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1994, nr 3(153), s. 95–108.
- Baranowski M., *Pedagogika do użytku seminaryów nauczycielskich i nauczycieli szkół ludowych*, Lwów 1896.
- Chmielowski P., *Co wychowanie z dziecka zrobić może i powinno*, Warszawa 1874.
- Chrzęszczewska J., *Pogadanki z dziećmi i wskazówki metodyczne. Podręcznik dla matek, nauczycielek i wychowawczyń*, Warszawa 1896.
- Jeske A., *Pedagogika obejmująca zasady i metody moralnego, fizycznego i naukowego wychowania dziatek*, Lublin 1875.
- Jurgielewicz A., *Organizacyja najpierwszego nauczania*, „Przegląd Pedagogiczny. Czasopismo poświęcone sprawom wychowania szkolnego i domowego” 1882, s. 142–155.
- Koszutska L., *Parę uwag o rozwijaniu pojęć moralnych*, „Przegląd Pedagogiczny”, dodatek: „Ogródek Dziecięcy” 1900, nr 12, s. 61–70.

- Krzysztosek Z., Lewin S., *Z teorii i praktyki wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1967.
- Marciszewska S., *Rady i wskazówki dla kierujących ochronami, przydatne wszystkim wychowawcom dzieci w epoce przedszkolnej*, Warszawa 1907.
- Osterloff W., *O kształceniu umysłowym dzieci w okresie przedszkolnym*, „Przegląd Pedagogiczny” 1896, nr 19, s. 340–352.
- Puffke W., *Zabawy, gimnastyka i pogadanki w szkółce froeblovskiej*, Poznań 1911.
- Siudaczyński A., *Ze studyów nad indywidualizacją metody nauczania wychowania*, „Rodzina i Szkoła. Pismo poświęcone domowemu i szkolnemu wychowaniu młodzieży oraz dalszemu kształceniu nauczycieli” 1912, nr XVII, s. 139–151.
- Szycówna A., *Ogólne zasady nauczania z zastosowaniem do potrzeb szkoły elementarnej*, Warszawa 1917.
- Wernic H., *Praktyczny przewodnik wychowania*, Warszawa 1891.
- Weryho M., *Jak zająć dzieci w wieku przedszkolnym. Pogadanki, rozmowy, zajęcia i zabawy*, Warszawa – Lublin – Kraków 1913.
- Weryho M., *Wskazówki dla osób zakładających i prowadzących ochrony (z planami budynków)*, Warszawa 1921.
- Weryho M., *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Lwów – Warszawa 1931.
- Żukiewiczowa Z., *Dydaktyka przedszkola*, [w:] *Encyklopedia Wychowania*, t. II: *Nauczanie*, red. St. Łempicki, Warszawa 1893.
- Żukiewiczowa Z., *Wychowanie przedszkolne. Wskazówki metodyczne uwzględniające zainteresowanie dziecka*, Lwów – Warszawa 1924.